

DZIENNIK PORANNY

Wychodzi codziennie, z wyjątkiem dni poświątecznych, o godzinie 8-mej rano.

Redaktor: KAZIMIERZ KALINOWSKI.

Przez oświatę i dobrobyt
do wolności!

PRZEDPŁATA.		Na prowincji i w Austro-Węgrzech:		OGŁOSZENIA:		Przedpłatę przyjmuje Administracja pi- sna, oraz wszystkie większe agencje gazety		Adres Redakcji i Administracji:	
W Krakowie:	rocznie — zlr. 9	rocznie — zlr. 11	za wiersz drobnym drukiem, lub tegoż miejsc 5 et.; w drobnych ogłoszeniach za wyraz 1 1/2 et.; za wiersz w „Nadstę- nem” 20 et.; słuby, nekrologi za wiersz 40 et.; zawiadomienia na naczelnej stro- nicy za wiersz 1 zlr.	Do działu ogłoszeń upoważniony St. Cyrankiewicz w Krakowie.		Listów nieopłaconych nie przyjmuje się. Rękopisów Redakcja nie zwraca.		w KRAKOWIE. PLAC MARJACKI, L. 8.	
	połrocznie — „ 4 et. 50	połrocznie — „ 5 et. 60		Cyrankiewicz w Krakowie.		Numer pojedynczy 4 et.		Adres na telegramy:	
	kwartalne — „ 2 „ 30	kwartalne — „ 2 „ 80						DZIENNIK — KRAKÓW.	
	miesięczne — „ — 80	miesięczne — „ — 95							
	tygodniowe — „ — 20	tygodniowe — „ — 20							
Za odosłanie do domu miesięcznie „ 15		Za granicą: miesięcznie „ 1 20							
		Liczba czeku poczt. austr. 836.539.							

**Potęga kraju
w sile jego przemysłu i handlu!**

KRONIKA.

W Krakowie, dnia 13 grudnia 1895.

KALENDARZYK.

Kościelny. Dziś Lucji, Otyli panny i Eugeniusza (jutro Nikazaego b. i Spirydona.) W kościele Reformatorów uroczysta wotywa o godz. 9 przed cudownym P. Jezusem, na pamiątkę ustania morowego powietrza w r. 1707.

Historyczny. Dziś (13 grudnia 1545 r.) otwarcie soboru trydenckiego.

Astronomiczny. Dziś wschód słońca o g. 7:31, zachód o g. 3:36; długość dnia g. 8:4; poranek świtu o g. 6:49, koniec zmierzchu o g. 4:21; wschód księżyca o g. 5:54 rano zachód księżyca o g. 1:7 pop.

Co dziś robić? W teatrze miejskim „Bracia Lerche“, Asnyka (popularne).

DO CZYTELNIKÓW!

Każdy nowo przystępujący Abonent „Dziennika Porannego“ otrzyma zupełnie bezpłatnie początek drukującej się w naszym fejtynie powieści p. t. „Tajemniczy lekarz“, pióra jednego z najznakomitszych pisarzy.

Od Wydawnictwa. W dniach 19 i 24 grudnia wyjdą dwa numery okazowe „Dziennika Porannego“ i zostaną, każdy w liczbie 30.000 egzemplarzy, rozrzucone niktłko w Krakowie, ale i po całym kraju, wśród wszelkich warstw czytelników, w celu rozpowszechnienia naszego pisma. Ogłoszenia (inseraty) do tych numerów okazowych przyjmuje już od dnia dzisiejszego Administracja „Dziennika Porannego“.

OD WYDAWNICTWA. Dla wygody naszych Abonentów wprowadziliśmy znaczne udogodnienie. Mianowicie każdy Prenumerator „Dziennika Porannego“ może całkiem bezpłatnie umieszczać w dziale inseratowym naszego pisma wszelkie ogłoszenia, dotyczące posad, sprzedaży, kupna, wynajmu mieszkań, zmiany lokalu itp. przyczem osobom interesowanym służyć możemy wskazaniem adresu, wykluczając jednakże jakiekolwiek pośrednictwo. Prenumeratorom miesięcznym przysługują prawo do bezpłatnego korzystania z 10 wierszy miejsca, kwartalnym 30, półrocznym 60, rocznym 120 wierszy. Ogłoszenia takie umieszcimy każdemu Prenumeratorowi bezzwłocznie po nadejściu tychże do Administracji.

Co słychać nowego w Krakowie?

Do dzisiejszego numeru dołącza się ogłoszenie „Najnowszych wydawnictw Karola Marki w Mikołowie — na gwiazdkę“.

Wieczór Fredrowski w teatrze powiódł się wczoraj w zupełności. W ostatnim czasie nie było przedstawienia, któreby tak licznie zappełniło widownię, jak wczorajsze. Stąd wniosek, że nazwisko Fredrowski ma siłę przyciągającą publiczność do teatru. Kto wczoraj był w miejskim przybytku Sztuki, ten bawił się wyśmienicie. Po kolei szły sztuki ojca, syna i wnuka, a jakaś nie tajemniczego związku snuła się od pierwszej do ostatniej, wskazując na geniusza, którego talent dzie-dziecznie przeszedł w części na syna, a tenże przelał go również na potomka.

Tu zauważyć było można jak w istocie u nas każde poprzednie pokolenie było silniejsze od następnego; znamionuje to również tę tak rzadko zdarzającą się tróję komedjopisarską, z której ojciec był olbrzymem w porównaniu do swych następców.

Rozpoczęto wieczór „Geldhabem“, grany stylowo. P. Siemaszko opracował starannie do najdrobniejszych szczegółów niełatwą postać tytułową, w której udało mu się w

znacznej części uniknąć przesady. P. Śliwicki może trochę za mało wlać życia w swą rolę, zresztą oddał ją pięknie; p. Sobiesław grał z miarą artystyczną księcia, a p. Stepowski bardzo dobrze Lisiewicza.

Po „Geldhabem“ odegrali z werwą pp. Siennicka i Sobiesław jednoaktówkę Fredry syna „Poznaj nim pokochasz“, poczem urzeliśmy po raz pierwszy nader udatną fraszkę sceniczną hr. Andrzeja Fredry, wnuka „wielkiego ojca komedji polskiej“. Tytuł tej bezsprzecznie z talentem napisanej fraszki „Stowarzyszenie kobiet wyższych“, opowiada już zabawną treść, jakiej dostarcza u nas (rzecz dzieje się we Lwowie) emancypacja kobiet, w praktyce próbowana, a brana ze śmiejszej strony. Rzecz cała króciutka, a pełna humoru, rozweseli nawet śpiącego, tyle się na nią składa drobnych epizodów komizmem tryskających. Grano, jak w ogóle wczoraj, dobrze. Z pań na pierwszy plan wysunęła się p. Morska, która rolę swą oddała z należytym zrozumieniem; z panów wszystkim najwięcej się podobał p. Mielewski, lubo swoje role równie dobrze oddali pp. Solski i Przybyłowicz. Po przedstawieniu wywołano autora ostatniej sztuki, który z łoży dziękował publiczności za nader przychylne przyjęcie.

Testament Roku 1895. Pod tym oryginalnym tytułem mieści się w kalendarzu „Ananas“ na rok 1896 artykuł, traktujący w sposób humorystyczno-satyryczny o polityczno-społecznych sprawach europejskich z roku bieżącego. Z artykułu tryska dowcip, niespodzianki płyną z niespodziankami, czytelnik bawi się doskonale i to jest właśnie główną zaletą tego utworu, na który zwracamy szczególną uwagę miłośników szczerzego dowcipu. Niemniej znajdują się w kalendarzu „Ananas“ inne, pełne humoru utwory znanych naszych pisarzy i mnóstwo udatnych ilustracji.

Prezydent miasta Krakowa, jak się dowiadujemy, zamierza przeprowadzić gruntowne zmiany personalu administracyjnego targowicy nierogacizny.

W niedzielę, dnia 15 b. m. odbędzie się w sali Rady miejskiej posiedzenie pierwszego Stowarzyszenia Weteranów wojsk austriackich.

Zgromadzenie ogólne członków Towarzystwa rolniczego okręgowego, odbędzie się dziś dnia 13 grudnia o godzinie 11 przed południem w sali Rady powiatowej krakowskiej, przy ulicy św. Marka l. 5, według następującego porządku: 1) zagajenie przez przewodniczącego; 2) odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia; 3) sprawozdanie z czynności wydziału za czas od ostatniego zgromadzenia ogólnego, t. j. od 28 czerwca b. r.; 4) sprawy melioracyjne w powiatach krakowskim i chrzanowskim (referent p. Stanisław Chrzaszczewski); 5) „O olbrzymiej marchwi pastewnej“ (referent p. Jan Skirliński); 6) wnioski członków.

Ze Stow. nauczycielek. W sobotę dnia 14 b. m. o godzinie 3 popołudniu, odbędzie się staraniem Stowarzyszenia nauczycielek w sali radnej Magistratu, odczyt dla młodzieży p. Anieli Kopaczówny p. t. „Dwie wile“, opowieść z czasów Stefana Czarnieckiego. Bilety są do nabycia w lokalu biblioteki Stowarzyszenia, ul. św. Tomasza l. 8. I. piętro, od godziny 11—12 i od 3—6, a przed odczytem przy wejściu do sali.

Znowu pięciu emigrantów do Ameryki, wraz z ich przewodnikiem, przytrzymała policja na dworcu, wczorajszej nocy. Pochodzą oni z powiatu rzeszowskiego i ropezyckiego a podróż usiłowali odbyć także bez najmniejszych funduszów.

Dobrana rodzina. W domu przy ulicy Łobzowskiej l. 9. popełniono przed niedawnym czasem w mieszkaniu p. Ewy Fischer kradzież. Jako podejrzanego o spełnienie tejże, przyaresztowano Stanisława Pyzio i oddano do Sądu karnego. Z początku wypierał się on, że nie popełnił tejże kradzieży, jedna-

kowoż później przyznał się, iż on pomienione rzeczy ukradł, a w pozbywaniu tychże dopomagała mu jego matka, sprzedając częściowo handlarzom. Nie ma co mówić — do-brana rodzina.

Nowa powieść Henryka Sienkiewicza p. t. „Krzyżacy“, o której donieśliśmy wczoraj pierwsi ze wszystkich pism polskich, ma się ukazać w łamach warszawskiego tygodnika „Wędrowiec“. Dziś możemy Czytelnikom naszym (a obchodzić to będzie w pierwszym rzędzie Krakowian) donieść na podstawie informacji od osoby, pozostającej w bardzo serdecznych stosunkach ze znakomitym pisarzem, że równocześnie pracuje Sienkiewicz nad dramatem historycznym na tle czasów w rymskich. Dramat ten, który będzie prawdopodobnie osnuty na tych samych motywach, co powieść „Quo vadis“, a więc na tle przesładowania chrześcijan przez Nerona, pojawi się najpierw na scenie krakowskiej. Wiadomo, że Sienkiewicz jest autorem dramatu obyczajowego p. t. „Na jedną kartę“.

Co się dzieje w kraju?

Z kroniki urzędowej. Namiestnik przesał komisarzy powiatowych: Mieczysława Strzelbickiego z Dobromiła do Białej, Wacława Seikowskiego z Husiatyna do Dobromiła, Władysława Gawińskiego z Turki do Doliny, dr. Bogusława Ambroziewicza z Podhajec do Husiatyna, dr. Adama hr. Tarnowskiego z Kolbuszowy do Krakowa; koncepcistów Namiestnictwa: Stanisława Tebiny z Doliny do Przemyśla, Zenona Głazewskiego ze Starogo miasta do Podhajec, Alfreda Łęczyńskiego z Bochni do Kolbuszowej i praktykantów koncepcyjnych Namiestnictwa: Bronisława Wiśniewskiego ze Skalat do Starogomiasta, Józefa Zbyszewskiego z Tarnobrzega do Dąbrowej, Michała Wierchowskiego z Żydaczowa do Turki, Stanisława Krasieńskiego z Mielea do Gorlic, dra Witolda Sienkiewicza z Gorlic do Jasła i Tadeusza Hordyńskiego z Doliny do Bochni.

Rada szkolna krajowa uchwaliła na ostatnim posiedzeniu: 1. Zatwierdzić wybór Józefa Wójcika, dyrektora gimnazjum w Jarosławiu, na zastępcę przewodniczącego Rady szkolnej okręgowej w Jarosławiu i wybór Jana Mirkowskiego, nauczyciela kierującego szkołą ludową w Uhuwie, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Rawie. 2. Zamianować ks. Michała Jackowskiego zastępcą nauczyciela religii w gimnazjum akademickim we Lwowie. 3. Ustanowić posadę nauczyciela religii rz. kat. w 5 klasowej szkole mieszanej w Dobrychach od 1 lutego 1896. 4. Zorganizować trzecią szkołę ludową 1-klasową w Zółtaniech od 1 lutego 1896. 5. Przyjąć do wiadomości sprawozdanie krajowego inspektora szkolnego z lustracji szkół ludowych w powiecie mościńskim. 6. Aprobować do użytku w szkołach realnych książkę: „Tarnowski i Bobin. Wypisy polskie dla szkół realnych. Część II. Lwów 1895. Cena w oprawie 1 zlr. 50 et.“ 7. Polecieć do użytku w szkołach średnich wydawnictwo p. t. „F. Hoppe. Bilder zur Mythologie und Geschichte“. Zeszyt 1. Cena w tece 1 zlr.

Z Austro-Węgier.

Z Wiednia pisze nasz korespondent (w.): Znosi się tu na małą burzę, idzie mianowicie o to, że ochotnicze straże ogniowe z tych przedmieść, które kilka lat temu do właściwego Wiednia przyłączone zostały, nie chcą się poddać kierownictwu miejskiej straży ogniowej i grożą, w razie jeśli im nie zostanie przywrócona autonomia, rozwiązaniem się z początkiem roku przyszłego. — Zgromadzenie wszystkich wiedeńskich fabrykantów przedmiotów sztykretowych postanowiło, skutkiem podrożenia surowego materiału podnieść cenę swych wyrobów o 20%. — Minister oświaty hr. Gautsch zawiadomił wszystkie austriackie fakultety medyczne i Izby lekarskie, że w dniach od 19 do 21 bm. odbędzie się posiedzenia ankiety zwołanej celem naradzenia się nad reformą studiów i egzaminów lekarskich. — Na targu na bydło rzeźne odbył się onegdaj na-

stał taki spadek cen, jakiego tu niepamiętają od r. 1872. Na sztukach średniego gatunku potracili właściciele od 20 do 25 zlr., w porównaniu do cen z przeszłego tygodnia; mimo to nie słychać żeby ceny zniżone zostały przez panów rzeźników. — Hotel Imperjal, należący do małoletniego Frohnera wydzierżawił w dalszym ciągu dotychczasowy dzierżawca H. Landan. — Ostatnie przesilenie giełdowe wpłynęło także i na interesy Banku Austro-węgierskiego, jak objaśnia ostatni tygodniowy wykaz: eskont, zmniejszył się o 5:33 miliona zlr., a lombard o 0:45 miliona zlr., pożyczki hipoteczne o 0:36 mil. zlr., a inne aktywa o 4:06 mil. zlr. — Do czego dochodzi już na świecie, dowodem zamiar samobójczy, który wykonał chłopiec 13-letni, przyniosłszy złe świadectwo ze szkoły. Na szczęście spostrzeżono dość wcześnie powieszono go i lekarzom udało się przywrócić mu życie.

Co słychać za granicą?

Skandale francuskie. Telegrafują z Paryża: Silne wrażenie wywołują, publikacje agenta policyjnego Dupasa, który, jak wiadomo, dawniej już ogłosił broszurę, aby wykazać, że rząd polecił mu śledzić Artona i układać się z nim o wydanie papierów, ale go nie aresztować. Figaro zamieszcza facsimile listu, w którym minister spraw zagranicznych poleca Dupasa, jeżdżącego pod nazwiskiem Emila Degarda, konsulatami w Bukareszte i w Budapeszte, dalej paszport Dupasa na nazwisko Degarda, oraz telegram do Dupasa bawiaącego w Wenecji, z podpisem Henri, od ówczesnego szefa wydziału bezpieczeństwa Henri Scinoury. Na korytarzach Izby interpelowano w tej sprawie Ribota, który przed kilku dniami oświadczył, że byłby człowiekiem niego-dnym, gdyby jego gabinet toczył układy z takim człowiekiem jak Arton. Ribot wyjaśniał, że Dupas otrzymał misję za gabinetu Loubeta, że wówczas był wprawdzie ministrem, ale nie wiedział nie o zarządzeniach premiera — który był zarazem ministrem spraw wewnętrznych. Po upadku Loupesa wysłano Dufara do Bukaresztu, aby Artona aresztował, ale Artona już tam nie było. Senator Loubet na liczne prywatne zapytania w korytarzach senatu oznajmił, że wysłał do Figara list z wyjaśnieniem swojego postępowania, że przyjmuje na siebie całą odpowiedzialność jakoteż że żaden z jego kolegów w gabinecie, a więc i Ribot, nie wiedzieli nie o misji Dupasa. List, zamieszczony w Figarze, podnosi nadto, że Loubet wysłał Dupasa do Londynu, aby wydo-stać papiery, nie wiedział jednak, że polijca przez swoich pośredników utrzymywała styczność z Artonem pod warunkiem, że miejsce jego pobytu nie będzie wyjawione gabinetowi. Prawdopodobnie dzisiaj lub jutro sprawa będzie poruszona w Izbie.

Gaulois wystąpił z oskarżeniem przeciw ministrowi sprawiedliwości Ricardo. Treść sprawy ma być następująca: Ricard jako adwokat zarządu domen państwowych, wystawił rachunek w sumie 10.000 fr., atoli minister skarbu Rouvier zredukował honorarium według zwykłych norm do 500 fr. Wskutek interwencji prefekta który powołał się na stosunki rodzinne Ricarda i na interesa republikańskiej partji, podniósł Rouvier honorarium do sumy 2.500 fr. Przed wypłaceniem powyższej kwoty objął Ricard tekę sprawiedliwości i mimo protestu urzędników skarbowych — skarcących jednak potem zarządzeniem ministra skarbu, polecił sobie wypłacić niezwłocznie 10.000 fr. Wówczas Ricard był po raz pierwszy ministrem sprawiedliwości. Nota Agencji Havasa wyjaśnia, że Ricard w dziesięciu sprawach białoli domen państwowych, a niema ustawy, któryby ograniczała honorarium adwokatów do 500 fr. Honorarium owo, bez protestu urzędników, zostało mu wypłacone dopiero w kwiecień r. 1893, kiedy już przestał być ministrem sprawiedliwości.

Pruska tolerancja. Gazeta Gdańska pisze, że jeden z inspektorów szkolnych w Prusach Zachod. czynił nauczycielom wymówki za to, że byli na przedstawieniach teatru polskiego z Poznania, odwodując się na nieznane nam a istniejące jakieś rozporządzenie Rejencji, które pono

Wszelkie papiery wartościowe, banknoty zagraniczne monety kupony sprzedaje pod najkorzystniejszymi warunkami

Kantor wymiany filji c. k. uprz. Banku Hipotecznego

w Krakowie, Rynek l. 30.
Zlecenia z prowincji skutecznia się odwrotną pocztą, bez doliczenia powizji.

stki, niech używają z największą oszczędnością wszelkie stany, niechaj i całe polskie społeczeństwo pozna wartość czasu, roztropnie go używa, wyzyskuje w całej pełni, a każdy rok nowy, niechaj będzie nowem ogniwem długiego łańcucha narodowej chwały na polu zdobyczy ekonomicznych i dzielnych wszystkich a wytrwałych czynów, powiększających pomyślność narodu.

Obok oszczędności i środków materyalnych i oszczędności czasu, musi także powstać oszczędność używania, która znajdzie przedewszystkiem swój wyraz nie tyle w skromnem, ile w roztrobnem używaniu, które właściwie jest podstawą wszelkiejeconomicznej gospodarki.

O polskiej ekonomii domowej, normującej sposoby życia, czy dzisiaj chociaż mówić możemy?

Gospodyni prowadząca u nas rachunki swoich wydatków i zestawiająca ich sumy miesięczne i roczne, to istny kruk biały. A dopiero ze zestawień takich dowiedziałyby się czy nienależy, pewnych przedmiotów zakupna zastąpić innemi, czy pewne, na pozór drobne a niekonceczne wydatki nie stanowią w ciągu roku sum za wielkich, któreby w ekonomii domowej o wiele roztropniej użyć lub sumy na takowe wydane w całości lub w części zaoszczędzić można.

Na podstawie takich ekonomicznych zestawień domowych, mogłyby rodziny dojść do poznania, jaką oszczędność należy zaprowadzić w używaniu, jakie artykuły drogie zastąpić równie pożytecznemi a tańszemi, które przedmioty nie odpowiadają w użyciu domowem tym sumom, jakie na nie w ciągu roku wydać trzeba, a jakie znowu zasługują na to, aby w stosunku do swej taniości, a użyteczności, znalazły w ekonomii domowej jak najobszerniejsze użycie. A takim to tylko sposobem można dostatnie używanie zrobić równo cześnie używaniem oszczędnem, zaprowadzić ład w gospodarce domowej, a tym sposobem zabezpieczyć i utrwalić pomyślność domów i familii.

Niechże tedy na ziemiach polskich rozpocznie długie czerstwe i pożyteczne życie polska oszczędność, niech nagromadzi środki do podniesienia polskiego ziemianstwa, do stworzenia polskiego przemysłu, do odnowienia i pokrzepienia sił narodowych, jako zadatku lepszej przyszłości, w której rozpocznie panowanie rozumna i użyteczna oszczędność środków materyalnych, oszczędność czasu i oszczędność używania, a to wszystko na odrodzenie przyszłości tej drogiej Ojczyzny naszej, która jest marzeniem i nadzieją wszystkich obecnych pokoleń od kolebki, aż do siwej starości.

Rozbiór Turcji.

W ostatnim czasie mógł każdy zauważyć ciekawy zwrot opinii angielskiej ku Rosji. Radykalna zmiana zaszła w Anglii, w zapatrywaniach na sprawę bałkańską. Anglia, która dzisiaj rej wodzi w napaściach na bezrząd i na tyranię turecką, stale i ciągle stawała dotąd w jej obronie; dziś uderza się otwarcie w piersi i przyznaje, że kryzys obecna jej dotychczasowej polityce przypisana być musi.

Jest niezaprzeczoną zaletą Anglików, że nie obwiązują prawdy w bawelnę i gdy raz jasno zbadają sytuację, mają odwagę wyciągnąć z niej logicznie płynące wnioski. Skoro się pokazuje, że Anglia nie potrafiła ani odgrodzić Rosji od Persji, ani wykluczyć jej z morza Śródziemnego, to należy zrobić całkiem coś innego: znieść Turcję jako państwo.

Właśnie w tej Anglii, która tradycyjalnie była podwaliną tureckiej potęgi, co moment, na każdym kroku, spotykać się można z zawziętymi jej przeciwnikami, których jedyną troską jest rozwiązać pytanie, jak sprawę tę załatwić, jak spuścić turecką rozdzielić wypadła, nie naruszając interesów żadnego europejskiego mocarstwa. Interes Turcji, jako takiej, przestał być brany w rachubę.

Zapewne nie będzie obojętnem dla czytelników streścić jeden z tych planów rozbioru Turcji, który się w Anglii pojawił i który stał się przedmiotem szeroki komentarzy i ogólnego zajęcia. Autorem tego planu jest p. F. S. Stevenson, członek Parlamentu, jedna z działających osobistości Ormiańskiego Stowarzyszenia. Nie jest on urzędową figurą i nie można podejrzewać, że rząd staje za jego plecami. Ale dokładna znajomość kwestji wschodniej pozwala go oddawna uważać jako powagę w tej sprawie. P. Stevenson nie zajmuje się wcale sposobami, jakimi mocarstwa europejskie zmuszą Turcję do podpisania swego upadku. Uważa poprostu ten ostatni, jako niemiunikny, skoro wielkie mocarstwa idą ręką w rękę. Zajmuje się jedynie rozdzieleniem łupu. Zaczyna od Azji Mniejszej, która wraz z Armenją i całą strefą

między Taurusem a rzeką Halys dostaje się Rosji, podczas kiedy zachodnią część, z morzem Czarnem na północnej granicy a Śródziemnem na południowej, daje Austrii. Smyrnę ze swoim okregiem, wyspy Kretę i Cypr, przyłącza do Grecji. Syryja ma zostać francuska, a Tripolis włoską posiadłością. Arabja i Egipt, jak się samo przez się rozumie, dostaje się Wielkiej Brytanji. Załatwiwszy się w ten sposób z pozaeuropejską Turcją, przechodzi do europejskiej: Konstantynopol z promieniem dwunastomilowym naokół ma być miastem wolnem, zagwarantowanem przez sześć wielkich mocarstw i konfederację helwecką (!). Międzynarodowa administracyjna komisja i zandarmierja mają tam utrzymywać ład i porządek. Bałkański półwysep ma być rozdzielony pomiędzy Bułgarję i Grecję. Ta ostatnia ma otrzymać Salonikę, dotąd, jak wiadomo, przyłączaną zawsze Austrii. Serbja dostaje skrawek, przytykający do Czarnogóry a Albanie otrzymają Włochy!

Potrzebaby wiele naiwności, ażeby taki podział brać na serio.

Upraszamy usilnie o rozpowszechnianie „Dziennika Porannego“ w jak najszerszych kołach.

Wiadomości polityczne.

Na ostatniem posiedzeniu Rady państwa, minister oświaty przedłożył projekt ustawy o uregulowaniu płac profesorów przy utrzymywanych przez państwo szkołach dla akuszerki, oraz o pensjach dla wdów po nich. Następnie przystąpiła Izba do dalszego ciągu dyskusji ogólnej nad budżetem. Pos. Nabergeri nawiązując swą przemowę do słów prezesa ministrów, zwraca się do rządu o wypełnienie życzeń Słowenów i Kroatów. Mowca zwraca uwagę rządu na nieprawne postępowanie względem Słowenów w Trjescie i okolicy. P. Romanczuk uskarża się na ucisk Rusinów w Galicji. Narodowościowy pokój w Galicji i zgoda Polaków z Rusinami jest równie ludzka i nietrwała, jak wsie budowane na jeden dzień przez Potemkina. Z pomiędzy ośmiu ludów Austrii, są szczególnie uprzywilejowani tylko Niemcy, Polacy i częściowo Włosi. Z tego, że Niemcom z powodu ich liczby, kultury i znaczenie niemieckiego języka trzeba przyznać pewne pierwszeństwo (protesty na ławach młodoczeskich), nie wynika to, aby inne ludy doznawały upośledzenia. Odkąd w Galicji język polski i niemiecki są równouprawnione, znikła niechęć dla tego ostatniego. Mowca krytykuje administrację hr. Badeniego w Galicji, w której wzmogły się radykalne czynniki. Mowca zgadzałby się na gabinet Badeniego, ale bez Badeniego.

P. Fournier zwraca się przeciw wzajemnemu podburzaniu na siebie klas zarobkującej ludności i omawia zasługi partji liberalnej około rozwoju rękodzieł. Partja liberalna trwa przy ngodzie węgierskiej, ponieważ nie chciałaby widzieć zmiany konstytucji dualistycznej na federalistyczną. Mowca potępia ostatnie napaści na Węgrów i przyznaje, że w ostatnich czasach ze strony młodoczeskiej nie wiele byto ataków przeciw lewicy. Zaczyna się jednak dopuszczać istnienie kwestji moralskiej obok kwestji czeskiej. Mowca kończy przypomnieniem prób ugody w roku 1890. Niemcy podaliby teraz chętnie rękę do zgody, gdyby zgoda ta była oparta na realnej podstawie.

Bebel wypowiedział na ostatniem posiedzeniu Parlamentu Rzeszy, jak to doniosły telegramy, gwałtowną mowę przeciw cesarzowi i rządowi. Odpowiadał mu w sposób równie namietny minister wojny Bronsart, zapowiadając socjalistom, że w razie potrzeby cesarz i rząd odwołają się dla poskromienia ich do armji. Ta ostatnia mowa, widocznie inspirowana z góry, wywołała ogromne wrażenie.

W Berlinie odbyło się dwanaście zgromadzeń socjalistów w celu zaprotestowania przeciw rozwiązaniu Stowarzyszeń tego stronnictwa, odbyły się one zupełnie spokojnie i przyjęły te same rezolucje.

Brat ks. Ferdynanda bułgarskiego, ks. Filip Koburski, pierwszy raz od wstąpienia na tron swego brata, przybył do Sofii. Jako cel jego podróży, wymieniają sprawę prawosławnego chrztu ks. Borysa, co do którego Ojciec św. oświadczył, że żadnych ustępstw nie zrobi i zapowiedział w danym razie wielką ekskomunikę. Ks. Filip przed swoim odjazdem do Bułgarji przyjmowany był na prywatnej audjencji przez cesarza Franciszka Józefa.

Według urzędowych wykazów, które ogłoszono w Rzymie, generał Baratieri posiada w Adigracie 11.100 ludzi wojska, złożonego z tuziemców i Włochów. Tenże generał donosi, że porażka pod Amba-Aladzi nie wywarła złego wrażenia na poddanych włoskich w Tigre. Szoanńczycy znajdują się dotąd poza Makalie, prawdopodobnie oczekując na skoncentrowanie wszystkich sił, aby potem nderzyć na Adigrat. Z Messyny zostanie wysłanych 3000 ludzi i dwie baterje.

Tribuna zapatruje się sceptycznie na półśrodki, których rząd włoski użył zamierza, twierdząc, że skutkiem połowicznej polityki wydano już 200 milionów na kolonję Erytrejską, bez osiągnięcia pozytywnych rezultatów.

Były agent policji francuskiej Dupas, ogłosił w dzienniku *Figaro* podobiznę telegramu byłego szefa bezpieczeństwa Sinouryego, dalej listu Artona, oraz przez byłego ministra Develle'go wystawionego fałszywego pasportu. Publikacja ta ma na celu dowieść, że za czasu rządów Ribota rzeczywiście starano się z Artonem porozumieć.

Z Konstantynopola donoszą, że mimo wszelkich urzędowych zaprzeczeń, w wilajecie Wan muzułmanie palą i rabują wsie ormiańskie. Nedza pomiędzy ludnością, która schroniła się w góry przed napaściami Kurdów, jest nie do opisania. Patriarcha ormiański oblicza na milion ilość swoich rodaków, znajdujących się bez dachu.

TELEGRAMY

Dziennika Porannego.

Wiedeń, 13 grudnia. Koło polskie wyraziwszy prof. Milewskiemu podziękowanie za jego mowę w Izbie, uchwaliło wniosek Lewickiego, by sprawozdawca budżetu Szepepanowski oświadczył, iż Koło dbało i nadal dbać będzie o polepszenie bytu urzędników. Deputacja Koła, wysłana do ministra wojny, oświadczyła za powrotem, iż minister wojny zgodził się na przedłużenie terminu uzupełnienia ofert rękodzielniczych do 10 stycznia, oraz przystał na dopuszczenie do dostaw dla armji także wykonywujących samostnie przemysł domowy.

Wiedeń, 13 grudnia. Dr. Lueger objął protektorat nad 150 chłopami z Galicji, którzy jako deputacja Rusinów, przybyli tu do cesarza w sprawie wyborów sejmowych.

Rzym, 13 grudnia. Rząd oświadczył w Izbie, że na podstawie danych urzędowych, może stwierdzić, iż w ostatniej walce w Afryce, z wojsk włoskich zginęło 2450 ludzi.

Konstantynopol, 13 grudnia. Już dwa statki stacyjne przepłynęły Dardanelle; mianowicie angielski i włoski.

Wiedeń, 12 grudnia. Minister Biliński wypowiedział w Izbie w rozprawie budżetowej wspaniałą mowę, która w ogóle wywołała wrażenie. Zakończył ją następujący ustęp:

Zwracając się przeciw zarzutom Romańczuka, oświadcza minister, iż według konstytucji są wszystkie narodowości równouprawnione i powinny sobie same w ramach konstytucji wywalczać swoje prawa. Mowca wskazuje na naród czeski, który swój wysoki rozwój sam sobie wywalczył. Mowca powołuje się na oświadczenie Badeniego i powiada: Cheemy naszego szanownego i ukochanego szefa zatrzyniać, przy nim stać i z nim paść. Gabinetu Badeniego bez Badeniego niema. (Żywe oklaski).

Bern, 12 grudnia. Zgromadzenie związkowe wybrało radykała Lachenala z Genewy prezydentem związku na r. 1896.

Petersburg, 12 grudnia. Program przyszluszczonych uroczystości koronacyjnych w Moskwie, uzyskał już aprobatę cara. Czas koronacji nie jeszcze ostatecznie oznaczony. Prawdopodobnie ceremonia ta odbędzie się w pierwszej połowie maja.

Petersburg, 12 grudnia. Dziennikowi moskiewskiemu *Russkije Wiedomosti* odjęto prawo sprzedaży pojedynczych egzemplarzy. Nastąpiło to miało wskutek ogłoszenia listu berlińskiego, omawiającego ruch socjalistyczny w Niemczech.

Londyn, 12 grudnia. Arton wniósł wczoraj zażalenie przeciw rozkazowi o wydanie go władzom francuskim. Zażalenie motywowane jest tem, że francuski rząd nie żąda jego wydania z powodu jakichś przestępstw, lecz z politycznych pobudek.

Konstantynopol, 12 grudnia. W sprawie drugich okrętów stacyjnych krąży pogłoska, że ambasadorowie zamierzają nie korzystać z ewentualnego fermanu, albo sprowadzić okręty tylko na krótki czas.

Wiedeń, 12 grudnia. Wszystkie dzienniki pochwalają ostatnią mowę hr. Badeniego, podnoszą powagę, wszechstronność i odwagę prezesa ministrów w podjęciu rozwiązania ol-

brzymich zadań. Pozycja hr. Badeniego wzmo-cila się.

Bukareszt, 12 grudnia. Ogólny rezultat wyborów jest następujący: 169 rządowców, 3 jumiistów, 1 konserwatysta, 2 niezależnych, 1 socjalista, 2 z partji chłopskiej. Pięć wyborów uzupełniających odbędzie się jeszcze. Prasa opozycyjna uskarża się na nacisk wywierany przez rząd na wybory.

Sofia, 12 grudnia. Bułgarskie Sobranje rozpoczęło obrady nad budżetem. Opozycja starała się wywołać trudności przez podniesienie kwestji zmiany artykułu 38 konstytucji. Po kilku burzliwych scenach rząd otrzymał votum zaufania.

Petersburg, 12 grudnia. *Grażdanin* donosi, że ministerjum oświecenia zajmie się wkrótce rewizją przepisów i programów szkół elementarnych żydowskich.

Petersburg, 12 grudnia. Według informacyi *Nowosti*, oberpoliemaister m. Warszawy generał-major Kleigels otrzymuje wyższe stanowisko.

Konstantynopol, 12 grudnia. Goltz-Basza wystąpił ze służby tureckiej. Stanowisko wielkiego wezyra Rifaata-Baszy uważają za zachwiane.

Konstantynopol, 12 grudnia. Said-Basza powrócił dopiero na skutek własnoręcznego pisma sultana do swego pałacu. Były w. wezyr Kiamil-Basza, obecnie gubernator w Smyrnie, dostał od sultana kosztowne podarunki, pensja została mu powiększoną w czwórnasób.

Paryż, 12 grudnia. W pałacu Eljsee odbyło się uroczyste włożenie biretów, przez prezydenta Faure'a dwóm nowomianowanym kardynałom. Prezydent wyraził przekonanie, że dwaj nowi dostojnicy Kościoła będą zawsze rozumieć potrzeby dzisiejszego demokratycznego społeczeństwa i zachowają miłość ojczyzny, wraz z zamilowaniem pokoju socjalnego.

Madryt, 12 grudnia. Parowiec amerykański skonfiskował broń i amunicję, przeznaczoną dla rokoszan kubańskich.

Przejezdni w Krakowie.

W hotelu Drezdeńskim: Alfred Sehusehny z Wiednia; J. I. Warner z Wiednia; Izabela Barbel z Przemysła; Paweł Müller; kupiec z Katowic; Fryderyk Förster, literat z Berlina; Franciszek Rauch z Wiednia; Maksymilian Galewski, fabrykant z Warszawy; Dr. Edgar Übisch z Berlina.

Dla podróżujących.

Do Krakowa przychodzą:

Ze Lwowa: 5 rano osobowy; 7 rano posp.; 2-24 po południu blisk.; 2-45 popoł. osob.; 8-2 wiecz. osob.; 9-35 wiecz. posp. **Z Wiednia:** 6-6 rano posp.; 9-37 przed poł. osob.; 2-34 pop. blisk.; 8-45 wiecz. posp.; 10-10 wiecz. osob. **Z Warszawy:** 9-37 rano osob.; 5-3 po połud. **Z Oświęcimia:** 7-33 rano osob. **Od Suchej:** 6-59 r. osob.; 4-42 pop. osob. **Z Wieliczki:** 11-10 przed poł. i 6-45 wiecz. miesz. **Z Rzeszowa:** 8-55 rano osob.

(Czas środkowo-europejski).

Przewodnik po Krakowie.

Groby królewskie, grób Mickiewicza i Skarbiec w ka tedrze na Wawelu zwidzać można w dniu powszednie o godz. 10 w niedziele i święta o godz. 11½.

Groby zasłużonych (w krypcie na Skarbiec), grób Skargi (w kościele św. Piotra), oraz skarbiec kościoła N. P. Marii oglądać można w chwilach wolnych od nabożeństwa za zgłoszeniem się do zakrystji.

Gabinet archeologiczny w gmachu *Collegium novum* otwarty codziennie bezpłatnie od godz. 12—1, z wyjątkiem świąt i ferj uniwersyteckich.

Gabinet Geologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ul. św. Anny na I piętrze otwarty w każdą niedzielę od godz. 9—1 w południe.

Gabinet Zoologiczny Uniw. Jagiell. w *Collegium physicum* przy ul. św. Anny na I piętrze otwarty w każdą niedzielę od godz. 11—1 w południe.

Muzeum Narodowe (w Sukiennicach) otwarte jest codziennie od godz. 11—3 popołudniu, z wyjątkiem poniedziałków, za opłatą wejścia 20 ct. w dzień zwykły, w niedziele i święta po 10 ct. od osoby.

Wystawa Nieustająca Towarzystwa Przyj. Sztuk pięknych w Sukiennicach otwarta codziennie od godz. 11—4 prócz poniedziałków. Wstęp w niedzielę 15 ct., w dzień powszednie 30 ct.

Biblioteka uniwersytecka we własnym gmachu, ul. św. Anny, otwarta dla zwiedzających we czwartki rano, dla przejezdnych codziennie z wyjątkiem świąt i ferj uniwersyteckich.

(Za rubrykę poniżej umieszczoną Redakcja nie jest odpowiedzialną.)

NADESŁANE.

Najtańsza Nafta

w Krakowie, ul. Szewska 6.

Z dnem 1 Grudnia br. sprzedawać będę litr najlepszej nafty bez żadnej woni po 18 ct. Biorącym 5 litr. liczyć będę po 17 ct. Reperacje lamp i baniek skuteczniarn po cenie swego nakładu.

123 3-20

Z poważaniem

Juljan Stankiewicz, blacharz.

Fabryka perfumerji i laboratorium chemiczno-kosmetyczne Józefa Ślęczkowskiego w Krakowie,

poleca wyroby własne krajowe w niezem nieustępujące zagranicznym jakoto: Perfumy w różnych zapachach, mydła toaletowe, wody kolońskie i wody kolońskie kwiatowe, środki toaletowe, kosmetyczne i wszelkie artykuły w zakres perfumerji wchodzące.

Sortyment do kompletnego ubrania drzewka 100 sztuk! tylko zlr. dwa poleca handel S. W. Niemojowskiego Sukiennice 28, Kraków. Zlecenia na prowincję odwrotnie.

Nakładem księgarni katolickiej **Dra Władysława Miłkowskiego** w Krakowie

wyszło świeże dziełko p. t.:

WIELKA CHWAŁA ŚWIĘTEGO ANTONIEGO PADEWSKIEGO

Pamiętka 700-letniej rocznicy urodzin świętego.

Cena egzemplarza oprawnego elegancko z obrazkiem św. cudotwórcy 40 ct., z przesyłką o 5 ct. więcej.

Na Święta!

Najlepsza i najtańsza książka
130 kucharska 3-4

366 obiadów

Kuchnia krakowska
dla średniego stanu praktycznie ułożona M. Gruszecka.

Cena 1 złr. w oprawie.

Do nabycia w cenniejszych księgarniach. Za nadaniem 1 złr. 10 ct. za przekazem pocztowym do wydawcy **J. M. Himmelblaua** w Krakowie nastąpi wysyłka franko.

Na Gwiazdkę

135 poleca najtaniej 7-124

Kasetki pluszowe,

Albumy wachlarzowe,
wyroby skórkowe, przybory do gry

A. FRONCZ
Kraków, Florjańska L. 17.

Na Święta!

PRZEPISY

Pieczenia Ciast

Świątecznych

Florentyny i Wandy

WYDANIE PIĄTE

obejmuje:

Struclę masłaną znakomitą, parzone, postne, z makiem itp. Wyborne ciasteczka jak: daktylowe, czekoladowe z masą migdałową — niezrównany orzechowy przewyższający wszystkie dobrocią. Torty, Mazurki, Ciastka deserowe, Pierniki i Pierniczki. Najrozmaitsze Ciasta do kawy, herbaty i czekolady. Znakomite Zwiabaczki, Rogalki drożdżowe i t. p.

Cena 50 centów.

Po przesłaniu przekazem poczt. 56 ct. wysyła Drukarnia nar. W. Manieckiego, ul. Kopernika L. 7, Lwów. 152 2-5

MAGAZYN BRONI

ulica Szewska w Krakowie,

Bolesława Glinieckiego

poleca:

Wszelką broń różnych systemów i sprzedaje takową pod wszelką gwarancją po cenach najprzystępniejszych. Wszelkie przybory i przyrządy dla P. P. myśliwych, przybory do szermierki i sportu itp. Urządzam warsztat reperacyjny w którym się naprawia, przerabia broń wszelkich systemów w jak najkrótszym czasie. Starą broń zakupuje lub zmienia na nową.

MASŁO

deserowe i kuchenne najlepszej jakości codziennie świeże, oraz sery deserowe i szwajcarskie w 30 gatunkach i różne marynaty i konserwy

57 poleca handel 8-10

LEONA SYKUTOWSKIEGO

w Krakowie, ul. Szewska L. 12.

Oficjalista Rolnik

lat 33, żonaty, z chlubnymi świadectwami z 11-letnią praktyką, poszukuje posady zaraz. Łaskawe oferty proszę nadsyłać do Administracji Dziennika Porannego 144 pod lit. W. K. 3-3

Realność

przy ul. Podbrzezie L. 10. składająca się z 3 domów murowanych parterowych za cenę 12.000 do sprzedania. Wiadomość w kawiarni ul. 148 Sienna Nr. 4. 5-10

Ludwik Sechtling

krawiec męski.

cywilny, Sokołów i Cyklistów,

w Krakowie

przy ulicy Grodzkiej L. 11,

przyjmuje wszelkie

obstalniki tak z własnej

jakoteż i z powierzzonej

mi materyi, oraz posiada

na składzie takowe,

wykonując roboty jaknaj-

15 spieszej. 4-16

HECKER i VATERNACHT

Biuro centralne

Kraków, ul. Grodzka L. 51.

Skład fabryczny

we Lwowie, ul. Jagiellońska, L. 9.

Pierwsza krakowska

parowa farbiarnia

i

pralnia chemiczna

35 przyjmuje 8-10

do chemicznego czyszczenia

lub farbowania ubioru męskie

i suknie damskie, plusze, dy-

wany, firanki, krawatki, ko-

ronki, w całości lub sprute.

Wykonanie szybkie i staranne.

Filie w całej Galicji,

Bukowinie, Morawach i Śląsku.

Listy znań z wszęch stron.

R. Kleinhändler

37 zegarmistrz 5-10

i c. k. sądownie zaprzysiężony ta-

ksator i rzeczoznawca

Kraków, ul. Grodzka L. 43.

IMPORT WĘGLA

J. W. Michaliny z hr. Romerów

Schwanitz - Szwantowskiej

w Krakowie.

Składy przy Warszawskiej Rogatce wprost z to-

rem kolei północnej połączone, oraz

przy ulicy Zwierzynieckiej, nad Wisłą.

WĘGLE PRUSKIE

Niniejszem polecamy P. T. Publiczności wszelkie

gatunki węgla pruskiego po możliwie najniższych cenach.

Zwracamy zarazem uwagę, że w składach naszych

mamy tylko jedynie

prawdziwe pruskie węgle.

Żadnych innych węgla nie sprowadzamy.

Wszelkie zamówienia skutecznie odwrotnie, ręcząc za ścisły dozór przy wadze.

Kraków, w Grudniu 1895.

155 21

ZARZĄD.

ZAKŁAD INTROLIGATORSKO-GALANTERYJNY

6-10 **ROBERTA JAHODY** 128

w Krakowie, przy ulicy Brackiej Nr. 6

odznaczony na Wystawie kraj. we Lwowie złotym medalem i pier-

wszemi nagrodami na konkursach: lwowskim i krakowskim

wykonuje wszelkie roboty w zakres tego fachu wchodzące.

Zakład ten znany powszechnie tak z dobrego, gustownego jak i

sumiennego wykonania, zaszczycony był zawsze wielkim zaufa-

niem, poleca się zatem nadal łaskawym względem Szan. P. T. Pu-

bliczności.

Z poważaniem **ROBERT JAHODA.**

TUTKI CYGARETOWE

„NORIS“

wyrobu

14-104

WŁADYSŁ. BEŁDOWSKIEGO

w Krakowie, Poselska 20.

Fabryka „NORIS“ podała nieocenione wska-
zówki oparte na nauce i doświadczeniu,
jak rozróżnić dobrą od złej bibułki.

Antoni Rozmanit Kraków

FABRYKA PAROWA

Cykorji, Surogatów kawy i kawy figowej

w Rakowicach pod Krakowem.

Nagrodzona dwoma srebrnymi medalami c. k. Ministerstwa handlu

129 i rolnictwa. 3-52

Wyrabia z produktu surowego własnej plantacji wszelkie

gatunki Cykorji sztucznej i kawy, odznaczające się bogactwem

części pożywnych tudzież doskonałym smakiem i zapachem.

Fabryka poleca przedewszystkiem:

Surogat Kawy w pudełkach (szufladkach). — Surogat Kawy

w szklankach. — Kawa śrutowa francuską Rozmanita. — Cykorję

krakowską gorzką. — Kawa figową. — Cykorjową Kawa perłową

(Nowosć). — Kawa krakowską w skrzyneczkach, wyborową, —

Kawa żołądkową.

Zalecając wyroby mojej fabryki, przewyższające zaletami wszel-

kie tego rodzaju produkty zagraniczne, żywię niepełną nadzieję,

że Panie Gospodynie nasze, które otaczają zawsze i wszędzie

swem życzliwym poparciem przemysł krajowy, zechcą i tu być

pomocne w popieraniu i rozpowszechnianiu wytworów moich.

Do nabycia we wszystkich handlach.

Konfitury, marmolady, soki, sliwki, jabłka, gruszki
ostrokompotowe poleca Marya Paryl ul. ś. Jana 30.

Herz i Synowie

w Karolyfalva

126

(Północne Węgry).

7-30

własne wzorowe karmiki dla wy-

pasu nierogacizny

polecają dla pp. handlujących

po cenach dziennych targowych.

**Słoninę, smalec,
salami, sadła.**

Wina węgierskie

Hegyalańskie obywatelskie	6 butelek	złr. 2—
„ pańskie	6 „	2-50
„ prima pańskie	6 „	3-20
„ samorod. szlachec. stare	6 „	3—
Zieleniak starszy	6 „	3—
Tokajskie wytrawne lub słodkie	6 „	4—
Tokajskie starsze	6 „	4-50
Villanyer czerwone	6 „	1-80
Szegzard	6 „	2—
Erlauer	6 „	2-50

Wielki wybór wszelkich win węgierskich.

W oryginalnych beczkach znacznie taniej.

Rozsyłka na prowincję skutecznie się odwrotną pocztą.

Maurycy Weindling, Kraków, Florjańska 41, w domu mistrza Matejki.

Teraz nie ma konkurencji w Krakowie z pierwszym najtańszym handlem pod firmą:

KŁOSIŃSKI i Spółka

w Krakowie, ulica Florjańska Nr. 17 (vis a vis Hotelu „pod Różą“)

Nabywszy doświadczenia w roku eo do wymagań Szanownej P. T. Publiczności, stósownie do tychże
handel nasz teraz zorganizowaliśmy i zakupiwszy obecnie znaczną ilość towarów z pierwszorzędnych
fabryk, możemy handel nasz Szanownej P. T. Publiczności jak najusilniej polecić.

Największy skład oryginalnych kaloszy rosyjskich

we wszelkich fasonach.

Spis towarów wraz z cenami od najtańszych do najdroższych, ceny za metr:

Materje na suknie damskie	Metr od	—40 do	2-15
Kazany, flanele, szewioty	—38 „	1-80	
Barchany najmodniejsze	—30 „	—50	
Szirtingi białe i kolorowe	—16 „	—50	
Firanki białe w najnowszych wzorach	—18 „	1-30	
Portjery w wielkim wyborze para	1-55 „	20—	
Kapy na tożka i stoły, znaczny wybór sztuka	—85 „	10—	
Dywany w różnych gatunkach	3— „	40—	

Chodniki szpagatowe i ceratowe	Metr od	—28 do	1-50
Koce i derki na konie	sztuka	1-20	10—
Obicia na meble buretowe i ceratowe metr	—80 „	2—	
Parasole półjedwabne i jedwabne	sztuka	1-50	5—
Koszule męskie, wyborowy kraj	1-20 „	3—	
Kołnierzyki i manszety poczwórne, krawaty	—18 „	1-50	
Skarpetki i ponożochy	para	—15 „	1-50
Rękawiczki zimowe	—20 „	1-70	

Bielizna trykotowa	sztuka od	—70 do	3—
Pantofle i papucie	para	—55 „	3—
Chustki włóczkowe i Himalaja	—75 „	8-50	
Szale włóczkowe, jedwabne i koronkowe	—65 „	5—	
Mufki i czapki futrzane	—50 „	3—	
Obusy, ręczniki i serwety	—20 „	10—	
Gorsety damskie	1— „	3-85	

Naczynia emaliowane kuchenne po cenach fabrycznych.

Oraz setki innych artykułów po cenach możliwie najniższych.

Polecamy najusilniej łaskawej pamięci Szan. Publiczności nasz handel, prosząc o jaknajliczniejsze odwiedzanie

z szacunkiem **Kłosiński i Spółka.**

Pod gwarancją naturalne, czyste i smaczne
Wino
po 1 złr. 80 ct. garniec
po 2 złr. 60 ct. garniec
po 3 złr. 60 ct. garniec
za butelkę, poleca
Edmund Klimek w Krakowie, A-B.
Także wszystkie towary kolonialne dro-
ższe świeże i ozdoby na drzewko.
Wszystko jak najtaniej.